

12. 02. 2018

Prof. dr hab. Jacek Gołaczyński

Zakład Prawa Cywilnego i Prywatnego Międzynarodowego
Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytetu wrocławskiego

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Karoliny Ziemianin pt. „Dowód z
zeznań świadka w postępowaniu cywilnym”

1. Rozprawa doktorska pt. „Dowód zeznań świadka w postępowaniu cywilnym” autorstwa Karoliny Ziemianin stanowi ciekawe opracowanie tematu, które do tej pory nie było przedmiotem szczegółowej analizy w prawie polskim. Nie było bowiem dotychczas monograficznego opracowania dotyczącego dowodu zeznań świadka w procesie cywilnym, a omówienia tego zagadnienia miały charakter fragmentaryczny, albo stanowiły część opracowań dotyczących dowodów w ogólności. Stąd też w mojej ocenie, dobór tematu rozprawy doktorskiej należy ocenić pozytywnie, z uwagi na to, że opracowanie to będzie wypełniało istniejącą w doktrynie prawa postępowania cywilnego lukę, a nadto, nie budzi żadnych wątpliwości, że temat ten jest doniosły pod względem prawnym odnosząc się do podstawowego osobowego środka dowodowego w postępowaniu cywilnym. Niniejsze opracowanie dotyczy co prawda środka dowodowego, czyli dowodu z zeznań świadka, ale autorka dokonała także oceny i omówienia innych pojęć dotyczących omawianego zagadnienia: dowodu, środka dowodowego i źródła dowodowego. Przedstawiła także dowód z opinii biegłego oraz przesłuchania stron, a także dowody z dokumentów zwłaszcza w kontekście relacji pomiędzy dowodem z dokumentu a dowodem zeznań świadka lub strony i w zakresie formy dla celów jedynie dowodowych.

2. Rozprawa doktorska składa się z 6 wydziałów. Zagadnienia ogólne zawarte są w rozdziałach: „I Dowody w postępowaniu

cywilnym", w rozdziale „II. Postępowanie dowodowe”. Natomiast zagadnienia zasadnicze dla podstawowych rozważań z uwagi na obrany temat pracy zawarte są w rozdziale III. „Istota dowodu z zeznań świadka”, w rozdziale IV. „Sytuacja prawna i procesowa świadka”, w rozdziale V. „Reguły przeprowadzenia dowodu zeznań świadka” oraz w rozdziale VI. „Wartość dowodowa zeznań świadka”. Rozprawa rozpoczyna się krótkim wstępem, który zawiera prezentację wybranego tematu rozprawy oraz krótkie uzasadnienie dla juredycznej doniosłości przedmiotu omawianego zagadnienia. Wstęp zawiera także opis metod poznawczych, a mianowicie, metody dogmatycznej, analitycznej oraz częściowo w metody porównawczej oraz historycznej. Na wstępie zasygnalizowano pewne tezy badawcze, które zostały poddane analizie, np. pojęcia dowodu, środka dowodowego jego źródła, wpływu informatyzacji postępowania dowodowego na sposób przeprowadzania dowodów osobowych, oraz sposobu prowadzenia jego przesłuchania oraz wartości dowodowej złożonych przez świadka zeznań. Autorka zaprezentowała także wnioski *de lege lata* oraz zaproponowała pewne rozwiązania legislacyjny na przyszłość. Powyższe wnioski zostały zawarte w zakończeniu. Praca zawiera także bibliografię raz streszczenie. Na pochwałę zasługuje, że każdy rozdział rozpoczyna się, od krótkiego wprowadzenia zawierającego informacje o celu badawczym danego rozdziału.

Rozdział I. dotyczące dowodu w postępowaniu cywilnym zawiera omówienie samego pojęcia dowodu i tutaj autorka poszukuje tego pojęcia w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, które jednak wprost nie definiują samego pojęcia. Stąd też autorka odwołuje się do języka ogólnego, w którym pojęcie dowodu jest wieloznaczne. Podobnie w doktrynie prawniczej pojęcie dowód jest także używany wieloznacznie. Autorka prezentuje następnie pojęcie środka dowodowego dokonując analizy w oparciu o 2 grupy środków dowodowych, wyróżnianych w polskiej doktrynie prawniczej, a mianowicie środków podstawowych oraz innych środków dowodowych. Do 1. grupy zalicza się: dokumenty, zeznania

świadców, opinie biegłych, oględziny oraz przesłuchanie stron, a do 2. grupy: grupowe badanie krwi oraz dokumenty w szczególności zawierających zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku zgodnie z artykułem 308 kpc. W tym zakresie należy zauważyć, że po nowelizacji 10 lipca 2015r. kodeksu postępowania cywilnego dokumentem może być także zapis obrazu lub dźwięku, o ile zawiera tekst, a zatem do takiego dowodu zastosowanie znajdują przepisy artykułu 243(1) kpc – art. 304 kpc. Na uwagę zasługuje, że autorka oprócz omówienia polskiej doktryny prezentuje także poglądy doktryny niemieckiej oraz amerykańskiej i w ten sposób i wykorzystuje istniejące poglądy w prawie obcym na potrzeby rozwinięcia rozważań na gruncie prawa polskiego. Autorka zajmuje się tym rozdziale także omówieniem pojęcia źródło dowodowe. Ustawodawca posługuje się pojęciem źródło np. w artykule 271 kpc natomiast pojęcie to nie zostało zdefiniowane. Zauważa także, że kodeksowe znaczenie pojęcia „źródło” na ogół jest tożsame ze znaczeniem słownikowym tego pojęcia. Autorka prezentuje także poglądy doktryny odnoszące się do pojęcia źródła dowodowego natomiast nie prezentuje swoich własnych ocen dotyczących tego pojęcia. Podobnie należy ocenić omówienie przez autorkę przedmiotu dowodu. Ciekawe są rozważania dotyczące tego czy kwalifikacja faktu powszechnie znanego będzie stanowiła podstawę skargi kasacyjnej. Autorka dokonując oceny poglądów wyrażonych przez Sąd Najwyższy prezentuje w tym zakresie stanowisko, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być błędy ustaleń sądu niższej instancji, a jedynie błąd w zakwalifikowaniu danego faktu jako notoryjnego. Podstawą skargi kasacyjnej w takim przypadku może być więc naruszenie artykułu 228 § 1 kpc.

W niniejszym rozdziale autorka zajęła się także instytucją przyznania faktów w postępowaniu sądowym i dokonała odróżnienia samego przyznania faktów od uznania powództwa. Zauważyła, że chodzi tutaj o oświadczenie wiedzy co do faktu natomiast w przypadku uznania powództwa chodzi oświadczenie woli dłużnika czego konsekwencją jest przerwanie biegu przedawnienia

roszczenia. Przyznanie faktów może mieć zatem istotne znaczenie dowodowe natomiast uznanie powództwa zwykle powoduje zakończenie procesu. Zabrakło natomiast omówienia instytucji uznania długu w oparciu o przepisy prawa cywilnego materialnego, gdzie wyróżnia się także uznanie właściwe i niewłaściwe, a następnie dokonania oceny takiego uznania w zestawieniu z przyznaniem faktów.

Kolejny podrozdział, który dotyczy ustalenia stanu prawnego sprawy odnosi się, między innymi, do kwestii tego, czy przedmiotem dowodu może być prawo. Autorka analizuje to zagadnienie w oparciu o prawo polskie i wskazuje słusznie, że obecnie niedawno znowelizowana ustawa prawo o ustroju sądów powszechnych w artykule 51 nakazuje sądowi z urzędu ustalać i stosować właściwe prawo obce, ale także w celu ustalenia i stosowanie prawa obcego pozwala sądowi na zasięgnięcie opinii biegłych. Autorka zasadnie wskazuje, że wyjątkowo prawo może być przedmiotem dowodu z opinii biegłego. W tym fragmencie zabrakło jednak podstawowej literatury dotyczącej międzynarodowego postępowania cywilnego i prawa prywatnego międzynarodowego, która dotyczy stosowania prawa obcego w oparciu o prawo kolizyjne oraz sposobów ustalenia jego treści. Chodzi tutaj szczególnie o monografię Tadeusza Erecińskiego i Piotra Rodziewicza oraz liczne komentarze do kodeksu postępowania cywilnego, pp. Komentarz pod redakcją Tadeusza Erecińskiego, J. Ciszewskiego, K. Weitza do 4. Części kodeksu postępowania cywilnego.

Rozdział 2. dotyczy postępowania dowodowego i zawiera omówienie modelu postępowania dowodowego w prawie cywilnym procesowym. Autorka wywodzi, że Konstytucja RP w artykule 45 ust.1 przewiduje, że każdy obywatel ma prawo do sprawiedliwego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd. Ta zasada stanowi punkt wyjścia do dalszych rozważań, a mianowicie oceny czy proces cywilny dąży do ustalenia prawdy, czy też ze względu na kontradyktoryjny charakter chodzi jedynie o ustalenie prawdy przez strony. Autorka nie

ogranicza się w tym zakresie wyłącznie do rozważań zawartych na gruncie prawa polskiego, ale przytacza także poglądy obcej doktryny w tym zakresie. Ostatecznie autorka uważa, że obecnie nadal obowiązuje zasada prawdy materialnej, a jej potwierdzeniem jest artykuł 3 kpc, który nakłada na strony i uczestników postępowania obowiązek dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, oraz obowiązek przedstawiania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz obowiązek przedstawiania dowodów. Stąd też na podstawie tego przepisu uważa się w doktrynie, że strony mają obowiązek dążyć do prawdy, podobnie jak sąd. Autorka uznaje zatem, że zasada kontradiktoryjności nie sprzeciwia się zasadzie prawdy materialnej, ale jest jedynie sposobem dochodzenia do prawdy. Wywody w tym zakresie są prawidłowe, zawierają prezentację stanu nauki prawa postępowania cywilnego w tym zakresie. Autorka co prawda nie prezentuje własnego poglądu ale przychyliła się do jednego z poglądów, który powyżej został zaprezentowany.

W kolejnym podrozdziale autorka zajmuje się wpływem informatyzacji postępowania cywilnego na realizację zasady prawdy, omawiając to zagadnienie głównie w oparciu o kodeks postępowania cywilnego znowelizowany ustawą z 10 lipca 2015r. Autorka analizuje przeprowadzenie rozprawy odmiejscowionej, przeprowadzenie dowodu z dokumentu elektronicznego, dokumentu nie zawierającego tekstu, obowiązkiem wystawcy dokumentu elektronicznego przedstawienia tego dokumentu oraz ocenia protokół elektroniczny. Autorka analizuje zatem posiedzenie jawny, które może się odbyć na odległość zgodnie z art. 151 kpc, choć prezentuje pogląd, że należałoby rozważyć w przyszłości wprowadzenie możliwości udziału w rozprawie z innego miejsca, niż budynek sądu np. w kancelarii prawniczej. Analizuje także zastosowanie przeprowadzanie dowodu na odległość (wideokonferencja), uregulowanej w artykule 235 § 1 kpc. Należy jedynie wyrazić niedosyt, że autorka w tym zakresie pominęła liczne poglądy doktryny wyrażone na temat rozprawy odmiejscowionej oraz

wideokonferencji, chociażby zawarte komentarzu do kc i kpc pt. Informatyzacja postępowania cywilnego, Warszawa 2016, oraz obszernego artykułu zawartego czasopiśmie Prawo Mediów Elektronicznych (autorstwa Budniak).

Podobnie autorka analizując przeprowadzenie dowodu z dokumentu elektronicznego przytacza, co prawda nowelizację kodeksu cywilnego 10 lipca 2015r., ale pomija zupełnie literaturę podstawową dla tego tematu, czyli np. „Nowe ujęcie dokumentu w prawie prywatnym” (autorstwa D. Szostka), „Dowód z dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym” (B. Kaczmarek). Należy wskazać, że na stronie 47. Autorka nieprecyzyjnie posłużyła się pojęciem „dokument w formie elektronicznej oraz dokumentowej”, gdy tymczasem można mówić, odwołując się do przepisów kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego, o czynności prawnej w formie elektronicznej, czy dokumentowej. Na stronie 48 brakuje również prezentacji poglądów Bereniki Kaczmarek na temat dowodu z dokumentu elektronicznego, w szczególności dotyczącej udziału biegłego sądowego w przeprowadzeniu dowodu z dokumentu elektronicznego oraz oględzin dokumentu. Na stronie 55 gdzie autorka omawia, między nimi, utrwalanie przebiegu posiedzenia jawnego za pomocą urządzenie rejestrujących obraz i dźwięk zabrakło szczegółowej analizy stanu doktryny dotyczącej protokołu elektronicznego. Zacytowano wyłącznie jeden pogląd w sytuacji, gdy w doktrynie prawa cywilnego procesowego prowadzona była bardzo ożywiona polemika zarówno o charakterze naukowym jaki publicystycznym.

W kolejnym III rozdziale, autorka przychodzi już do zasadniczych rozważań rozprawy doktorskiej, a mianowicie zajmuje się istotą dowodu z zeznań świadka. Bazując na wcześniejszych rozważaniach dotyczących pojęcia środków dowodowych w postępowaniu cywilnym dokonuje oceny samego pojęcia - świadek, przytaczając w tym zakresie poglądy doktryny oraz starając się formułować własne poglądy. W szczególności uznaje, że świadkiem w znaczeniu procesowym jest osoba fizyczna, która została

wezwana do sądu, tzn. co do której sąd wydał postanowienie dowodowe o przeprowadzenie dowodu z zeznań. Bardzo ciekawe są rozważania dotyczące zdolności bycia świadkiem przez osoby, które mogą komunikować własne spostrzeżenia o pewnych faktach, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, oraz o świadku, który słyszał jedynie informacje od innej osoby. Autorka słusznie zauważa że kodeks postępowania cywilnego nie zawiera hierarchii dowodów, a co za tym idzie dowód z zeznań świadka, który prezentuje własne spostrzeżenia oraz dowód zeznań „świadka ze słyszenia” co do zasady jest równorzędny. Autorka rozważa kwestię, czy bezpośrednio pozyskania informacji nie powinno w danym przypadku przeważać na rzecz świadka, który bezpośrednio uzyskał informacje. Autorka słusznie wyróżnia również świadków o szczególnym charakterze, czyli przywołanych do dokonania określonej czynności np. świadek testamentu. Uznaje zasadnie, że świadkowie ci nie mają przypadkowego charakteru, są zwykle świadkami w jakim celu zostali powołani i w przypadku sporu sądowego, to oni pierwsi będą wezwani celem złożenia zeznań. Bardzo ciekawe są rozważania dotyczące świadka w kontekście przesłuchania stron, czy biegłych. Autorka dokonuje szczegółowego omówienia dowodu z przesłuchania stron przytaczając w tym zakresie obszerną literaturę oraz wskazując, jakie osoby fizyczne mogą być przesłuchane w charakterze strony. Bardzo ciekawe są rozważania dotyczące relacji pomiędzy świadkiem a biegłym sądowym. Podobnie jak w przypadku dowodu z przesłuchania stron autorka szczegółowo analizuje zagadnienia dotyczące biegłych oraz ich statusu prawnego w postępowaniu cywilnym, a następnie dokonuje oceny, czy w pewnych przypadkach biegły może występować jako świadek. Autorka analizuje tutaj przykład osoby, która jest lekarzem udzielającym pomocy medycznej stronie przyszłego sporu sądowego. Autorka powołuje się w tym zakresie na orzecznictwo i doktrynę, że taka osoba może być przesłuchana w procesie w charakterze świadka, ale już nie może być biegłym sądowym w przedmiotowej sprawie. Budzi pewien niedosyt brak rozważań na temat tego w jakim

charakterze mogą występować w procesie cywilnym rzeczoznawcy, którzy zostali powołani przez stronę przed wszczęciem postępowania sądowego. Są to bowiem eksperci, którzy podobnie jak biegli sądowi mają wiadomości specjalne, i dokonali oceny pewnych zdarzeń nie z uwagi na potrzebę obserwacji faktów, ale z uwagi na możliwość dokonania merytorycznej oceny danego zdarzenia popartą wiedzą szczególną. Zwykle sądy dopuszczają rzeczoznawców w charakterze świadków.

Autorka z powodzeniem analizuje także sytuację braku zdolności danych osób bycia świadkiem. W Szczególności w oparciu o przepis artykułu 259 kpc. Analiza dotyczy także udziału biegłego sądowego w ocenie zdolności do bycia świadkiem, w toku przesłuchania, czy przed nim. Dopuszczając udział w przesłuchaniu takiego świadka należy brać pod uwagę przedmiot postępowania cywilnego oraz ochronę prawa do prywatności takiego świadka. Autorka omawia także zagadnienia dotyczące pozbawienia mediatora zdolności bycia świadkiem co do faktów, o których dowiedział się w związku z prowadzeniem mediacji, chyba że strony zwolnią go od zachowania tajemnicy.

Aktorka słusznie zauważa, że kpc nie reguluje wprost, czy świadkiem może być sędzia, to jednak z artykuł 85 prawa o ustroju sądów powszechnych wynika, że sędzia ma obowiązek zachować w tajemnicy okoliczności sprawy, o których powziął wiadomość ze względu na swój urząd, poza sprawą sądową. Obowiązek zachowania tej tajemnicy trwa nawet po ustaniu stosunku służbowego. Od obowiązku zachowania tajemnicy może zwolnić sędziego wyłącznie minister sprawiedliwości. Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera natomiast podobnych regulacji, jak w przypadku mediatora, czy sędziego odnośnie osoby, która jest arbitrem w postępowaniu polubownym. Autorka słusznie zauważa, że postuluje się doktrynie, aby w drodze analogii stosować do arbitra przepisy dotyczące zeznań sędziego.

Bardzo ciekawe są rozważania dotyczące zeznań świadków, którzy są osobami małoletnimi. Autorka zauważa tutaj możliwość

zarówno wysłuchania małoletniego, jak również przesłuchania małoletniego w charakterze świadka. Ciekawym problemem, na który autorka zwróciła uwagę jest kwestia odmowy składania zeznań, czy odpowiedzi na pytania. Nie ma bowiem w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego wyłączenia stosowania tej instytucji do małoletnich świadków, chociaż ustawodawca zrezygnował w odniesieniu do dzieci z obowiązku złożenia przyrzeczenia. Wydaje się zatem że rację ma autorka że decyzja dotycząca skorzystania z prawa odmowy zeznań lub odpowiedzi na pytania może podjąć jedynie przedstawiciel ustawowy. Ale takie rozwiązanie jest uzasadnione jedynie wówczas gdy rodzic nie jest jednocześnie stroną procesu. W przeciwnym wypadku z uwagi na kolizję interesów decyzję w tym zakresie powinien podjąć ustanowiony przez sąd kurator.

Autorka zajmuje się także omówieniem świadka, który jest cudzoziemcem nie władający dostatecznie językiem polskim. Dokonując oceny jego sytuacji procesowej, występowanie w sprawie z udziałem tłumacza autorka zwraca uwagę na ciekawe zagadnienia dotyczące tłumaczenia zeznań świadka cudzoziemca. Postuluje się, dla uniknięcia nieporozumień, nagrywanie zeznań świadka oraz tłumacza. Postulat ten jest obecnie realizowany w protokole elektronicznym, który zapewnia utrwalenie przebiegu posiedzenia jawnego, a co za tym idzie zarówno zeznań świadka cudzoziemca jaki i uczestniczącego w tym zeznaniu tłumacza. Istotne jest to, że językiem postępowania przed sądem polskim zgodnie z art. 5 ust.1 prawo o ustroju powszechnych jest język polski, a co za tym idzie nawet znajomość przez sąd, czy strony postępowania języka obcego nie może spowodować rozpoznanie sprawy w języku obcym.

Rozdział IV zawiera omówienie sytuacji procesowej świadka, czyli obowiązek stawienie się na wezwanie sądu, obowiązek złożenia przyrzeczenia, prawo do odmowy zeznań, prawo do odmowy odpowiedzi na poszczególne pytania. Rozdział ten zawiera także omówienie zarówno ekonomicznych, jak i organizacyjnych uprawnień świadka. Ciekawy jest postulat aktorki, żeby osoby o

których mowa w artykuł 259 kpc miały możliwość do pisemnego oświadczenia, czy mogą by świadkami. Takie rozwiązanie mogłoby skrócić przebieg rozprawy oraz zmniejszyć koszty procesu. Autorka słusznie zauważa, że obecnie świadek nie może złożyć zeznań pisemnie. W mojej ocenie, pisemne zeznania świadka skoro są już dopuszczone w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń mogłoby zostać wykorzystane również w prawie polskim. Zespół Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego ds. dowodów przygotował nawet koncepcję wprowadzenia w ograniczonym zakresie pisemnych zeznań świadka, w sytuacji gdy pytania będą wymagały jedynie odpowiedzi: tak lub nie. Można również rozważyć złożenie pisemnych zeznań świadka i przedstawienie ich stroną postępowania w celu przygotowania się do przesłuchania tego świadka na rozprawie.

Ciekawa jest analiza obowiązku złożenia przyrzeczenia przez świadka, jak również możliwość odstąpienia od składania przyrzeczenia. Autorka analizuje również, czy samą rolę przyrzeczenia i ocenia, czy nie powinna ona obecnie ulec zmianie poprzez np. odwołanie się do wartości człowieka np. honoru, godności. Słusznie zauważa, że nadal obowiązek złożenia życzenia odgrywa istotną rolę dla podniesienia rangi dowodu z zeznań świadka. Nie ulega wątpliwości, że złożenie przyrzeczenia zwiększa powagę posiedzenia sądowego. Autorka przytacza dane, z których wynika że w 2015 r. za składanie fałszywych zeznań zostały skazane 1653 osoby na 14.401.000 spraw sądowych. Jest to jednak liczba malejąca. Z moich obserwacji wynika jednak że sądy często poprzestają jedynie na dyskwalifikacji ze względu na brak wiarygodności zeznań świadka, bez zawiadomienia prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Autorka zajmuje się także prawem do odmowy zeznań analizując podstawy uprawnienia w Konstytucji RP, Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Europejskiej Karty Społecznej. Zasadnicze znaczenie odgrywa tutaj prawo do ochrony prawnej życia

prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz decydowanie o swoim życiu osobistym. Przepis art. 261 §1 kpc przyznaje prawo do ochrony życia, rodziny i życia w rodzinie oraz prawo do prywatności pierwszeństwo przed obowiązującą w procesie cywilnym zasadą prawdy. Powyższy przepis daje zatem podstawę do odmowy składania zeznań dla osób powiązanych więzami rodzinnymi ze stroną procesu. Autorka analizuje dalej sytuację poszczególnych osób, którym przysługuje prawo odmowy złożenia zeznań np. małżonka, krewnych, powinowatych.

Ciekawe są także rozważania dotyczące oceny wiarygodności świadków. W mojej ocenie, bardzo wartościowe są również rozważania dotyczące możliwości odmowy zeznań dla osób żyjących tzw. nieformalnych związkach. Liczba tych związków w Polsce rośnie i stanowi obecnie 2,1% ludności, co powoduje, że jest to już problem doniosły faktycznie. Autorka wskazuje tutaj pewne rozwiązania zawarte w innych krajach np. we Francji, gdzie prawo odmowy składania zeznań dotyczy jedynie zarejestrowanych związków partnerskich.

Pozytywnie oceniam rozważania autorki dotyczące prawa do odmowy odpowiedzi na poszczególne pytania w oparciu o art. 261 kpc, autorka wskazuje, jakie mogą być podstawy takiej odmowy, a następnie dokonuje ich analizy. Autorka analizuje także odmowę odpowiedzi na pytania połączone z naruszeniem istotnej tajemnicy zawodowej wskazując jako przykłady adwokatów, radców prawnych, a także lekarzy. Tym zakresie dobrze byłoby wzbogacić powyższe rozważania o omówienie kodeksów etyki poszczególnych grup zawodowych, gdzie uszczegółowiono ich obowiązki wynikające z poszczególnych ustaw. Ponadto brakuje w tym zakresie ostatniej literatury dotyczącej analizy właśnie tajemnicy w postępowania cywilne prowadzonej dla poszczególnych grup zawodowych.

Rozdział V dotyczy reguł przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka i analizuje sam przebieg przeprowadzenia dowodu, a mianowicie, w jaki sposób sąd uzyskuje od świadka informacje. Chodzi tu także o dane podstawowe, w szczególności jego dane

osobowe jak również informuje o ewentualnej karalności za składanie fałszywych zeznań. Autorka słusznie zauważa, że upublicznienie takich informacji w sytuacji kiedy rozprawa odbywa się jawnie może naruszać prawo do prywatności świadka. Na sali sądowej przecież mogą znajdować się inne osoby niż strony także prasa, telewizja. Podobny problem zachodzi w przypadku gdy posiedzenie jest utrwalane za pomocą protokołu elektronicznego, wówczas należy szczególnie zadbać, aby tego rodzaju nagranie zawierające dane osobowe świadka nie zostało udostępnione osobom trzecim. Kodeks postępowania cywilnego co prawda daje możliwość sądowi udostępnienia stronom oraz ich pełnomocnikom jedynie nagrania dźwięku w miejsce nagranie obrazu i dźwięku, to jednak nawet nagranie samego dźwięku zawiera już informacje o danych personalnych świadka. Stąd też postulat autorki aby ograniczyć informacje dotyczące danych osobowych świadka jest uzasadniany. Ciekawe są rozważania autorki dotyczące samej metody przesłuchiwanie świadków oraz jej wniosek, że metoda spontanicznej relacji przynosi najbardziej wiarygodne rezultaty. Istotne znaczenie ma to, aby sąd stworzył właściwe warunki dla takiego spontanicznego zeznania. Ciekawe są rozważania dotyczące zachowania się stron w trakcie składania zeznań świadka, a w szczególności czy dopuszczalne jest poszukiwanie świadka przez stronę lub jego pełnomocnika, prowadzenie ze świadkiem rozmów po zdarzeniu. Autorka przytacza tutaj poglądy doktryny amerykańskiej, gdzie przewiduje się możliwość nawet przygotowania świadka do zeznań. Autorka zauważa, że także w postępowaniu cywilnym niemieckim przygotowanie świadka do zeznań nie jest zabronione, ale takie przygotowanie może doprowadzić do ograniczenia wiarygodności zeznań takiego świadka. W kpc nie przewiduje się przygotowanie świadka do przesłuchania, a jedynie nakłada na strony obowiązek dokładnego oznaczenia faktów, które mają być przez świadka stwierdzone.

Pozytywnie oceniam pogląd autorki że kierownicza rola przewodniczącego w czasie składania zeznań nie powinna polegać

na pozbawieniu stron możliwości zadawania pytań świadkowi. Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności takie rozwiązanie powinno być ograniczone do szczególnych przypadków. To na stronach postępowanie powinien przede wszystkim ciążyć obowiązek zadawania pytań. Toteż w mojej ocenie, należałoby rozważyć zmianę przepisów kodeksu postępowania cywilnego, które obecnie nakładają na sąd obowiązek w pierwszej kolejności zadawania pytań.

W kolejnym podrozdziale rozdziału V, który dotyczy ograniczeń w dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka autorka umówiła relacje pomiędzy przepisami dotyczącymi dowodu z dokumentu zawartymi zarówno w kodeksie cywilnym jaki kodeksie postępowania cywilnego, a dowodem z zeznań świadka. Dotyczy to w szczególności dowodu ponad lub przeciwko osnowie dokumentu. W rozważaniach dotyczących ograniczeń dowodowych wynikających z zastrzeżonej formy czynności prawnej dla celów dowodowych zabrakło niestety prezentacji literatury z zakresu prawa cywilnego materialnego, która jest obecnie bardzo obszerna. Brakuje np. monografii Katarzyny Górskiej (dotyczącej pisemny formy czynności prawnej), monografii Dariusza Szorstka (O nowym ujęciu dokumentu w prawie prywatnym), komentarzy do kodeksu cywilnego np. pod redakcją Gutowskiego, Gniewka i Machnikowskiego oraz Gołaczyńskiego i Szostka. Poparcie rozważań dotyczących prawa cywilnego oraz formy elektronicznej, dokumentowej wyłącznie na opracowaniach jednego czy dwóch autorów wydaje się być niewystarczające.

Ostatni rozdział (VI) dotyczący wartości dowodowej zeznań świadka jest w mojej ocenie najbardziej wartościowy. Obejmuje swoim zakresem omówienie bardzo istotnej z punktu widzenia zarówno jurydycznego, jak i praktycznego kwestii wartości dowodowej zeznań świadka. Autorka analizuje pojęcie zeznań prawdziwych, wiarygodnych, posługując się zarówno doktryną prawniczą jaki psychologiczną. Omawia także kryterium wiarygodności świadka, posługując się opracowaniami

psychologicznymi, które bazowały na przeprowadzonych badaniach empirycznych wśród sędziów. Dzięki temu wartość poznawcza tego rozdziału znacznie wzrosła. Autorka posługuje się także cytataми z literatury zagranicznej. W mojej ocenie, prezentowany Rozdział jest na tyle interesujący, że powinien być przedmiotem lektury każdego sędziego w Polsce w celu zapoznania się z możliwymi metodami wykorzystywanymi dla oceny wiarygodności zeznań świadka zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

3. Pod względem formalnym praca nie budzi zastrzeżeń. Język rozprawy jest prawidłowy. Nie dostrzega się tu uchybień językowych czy stylistycznych. Zdania formowane są sposobem jasny oraz są udokumentowane przedstawionymi w przypisach poglądami doktryny oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego. Na aprobatę zasługuje metoda wykorzystania prawa oraz literatury obcej, ponieważ autorka nie wyodrębniła rozdziału poświęconemu wyłącznie prawu obcemu, a wplatała rozważania dotyczące prawa obcego w zasadniczy nurt rozważań nad prawem polskim, co spowodowało uatrakcyjnienie oraz uzupełnienie tych rozważań.

4. Oceniam, że przystawiona do oceny rozprawa doktorska stanowi samodzielne, oryginalne opracowanie istotnego jurydycznie zagadnienia jakim jest dowód z zeznań świadka w postępowaniu cywilnym i może być podstawą do dalszych kroków w przewodzie doktorskim. Uważam, że recenzowana rozprawa spełnia wymagania określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595) ustawy o tytule naukowym i stopniach naukowych.

Wrocław, 7 lutego 2018r.

